

Powstanie styczniowe - 150 rocznica

Nadzieja umiera ostatnia, jakie to znamienne słowa. Mamy wywalczoną, wolną Polskę. Nadzieję na powstanie wolnej ojczyzny mieli nasi przodkowie. Rok 2013 jest jednocześnie 150 rocznicą polskiego zrywu narodowego. Zbrojne wystąpienie przeciwko carskiej Rosji z roku 1863 to największe polskie powstanie narodowe XIX wieku.

Za jego początek przyjmuje się datę 22 stycznia. Przyczyną powstania styczniowego był nasilający się rosyjski ucisk na Polaków. Sam wybuch został poprzedzony wieloma manifestacjami patriotycznymi, które były krwawo tłumione przez Imperium Rosyjskie. Tak np. w 11 czerwca 1860 roku pogrzeb wdowy po bohaterze powstania listopadowego generale Józefie Sowińskim stał się wielką manifestacją patriotyczną. W październiku 1860 roku w czasie warszawskiego zjazdu monarchów przeszkodzono iluminacjom i balom towarzyszącym konferencji, a na przedstawieniu galowym w Teatrze Wielkim fotele oblane cuchnącym płynem. Również 29 listopada 1860 roku, w rocznicę Nocy Listopadowej (Powstanie Listopadowe 1830) zorganizowano kolejną wielką manifestację narodowo patriotyczną. Czczono, także w formie zgromadzeń i manifestacji, rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki. Wobec nasilających się wystąpień ludności, car Aleksander II stosował surowe represje, gdzie w wypadku większych demonstracji ulicznych w Warszawie, miasto miało zostać zbombardowane z Cytadeli. Pokazuje nam to, iż naród polski działał, był i istniał w poczuciu narodowym. Mimo zaborów, wszelkich działań antynarodowych Polacy pamiętali o poczuciu godności i własnej tożsamości narodowej. Rodzaje podobnych działań podejmowanych pod różną okupacją są znane z przeszłości nie sięgającej tylko powstania styczniowego. Takie daty jak 1794, 1830, 1846, 1863, 1918, 1920, 1939, 1944, 1945-53, 1956, 1970, 1981, 1989 i wiele podobnych w znaczeniu, których nie wymieniłem są nam znane bo w naszej tradycji podtrzymania ciągłości narodowej sprzeczy i bunty podejmowane były zawsze i przy wszelkich okazanych nam niesprawiedliwościach. Wielokrotnie wystąpienia narodowe często połączone z heroizmem były krwawo okupione. Trzeba o nich pamiętać, szanować, czcić, przekazywać potomnym i nie dopuścić do powtórek.

Sprawa Rosji w wojnie krymskiej (1853 - 1856) odsłoniła jej wewnętrzną słabość. Skłoniło to cara Aleksandra II Romanowa do przeprowadzenia pewnych reform ustrojowych. Polacy odczytali to jako objaw słabości i rozpoczęli przygotowania do wybuchu nowego powstania. Chcieli wykorzystać wojnę rosyjsko-turecką do odzyskania niepodległości. Za zgodą sułtana próbowali budować wojsko polskie. Powstawały organizacje spiskowe. W trakcie działań antypolskich w połowie XIX wieku uformowały się dwa przeciwstawne polskie obozy: czerwonych - dążących do wybuchu powstania (byli zwolennikami pełnej niepodległości Polski, mieli szeroką rzeszę zwolenników wśród różnych grup społecznych, ale przede wszystkim należeli do nich ludzie młodzi) oraz białych - przeciwników zrywów zbrojnych (uważali oni, że należy nadal prowadzić walkę za pomocą pokojowych manifestacji w celu uzyskania jak największej autonomii królestwa).

Rosjanie 8 kwietnia 1861 roku pokazali swoje prawdziwe intencje. Ostrzelali na Placu Zamkowym w Warszawie bezbronny tłum. Zginęło 100 osób, a kilkaset zostało rannych. Pod koniec maja tego samego roku zmienił się rosyjski namiestnik Królestwa Polskiego, który wprowadził jeszcze większy reżim i represje. Można było zostać aresztowanym nawet za noszenie stroju narodowego lub śpiewanie pieśni patriotycznych. Wprowadzono także stan wojenny. Apogeum postępowania caratu stanowiło podjęcie zdecydowanych działań w celu zdławienia ruchu patriotycznego - „branka” do wojska w połowie stycznia 1863 roku, miała do reszty rozbić polską siłę (szczególnie pobór politycznie podejrzanych osób). Obóz „czerwonych”, zdołał od połowy 1862 roku rozbudować struktury tajnego państwa polskiego. Pobór do wojska okazał się iskrą zapalną dla przyszłych powstańców.

Nocą z 22 na 23 stycznia 1863 roku Komitet Centralny wydał manifest, w którym ogłosił się Tymczasowym Rządem Narodowym i wezwał naród do walki o niepodległość. Wybuchło powstanie. Ogłoszono dekret o pełnym uwłaszczeniu, zniesieniu różnic stanowych i wszelkich przywilejów oraz nadaniu ziemi bezrolnym z dóbr narodowych. Kierownictwo powstania znalazło się w rękach „czerwonych”, co zaniepokoiło „białych”, którzy nie chcieli się zgodzić na uwłaszczenie i zwolnienia od pańszczyzny. Podjęli oni działania zmierzające do przejęcia władzy. Aktywności „białych” sprzyjał rozwój sytuacji międzynarodowej. Francja zaniepokoiła się zawartym porozumieniem prusko-rosyjskim zapewniającym udzielenie Rosji pomocy przez Prusy przeciwko powstańcom. Nierówna walka popchnęła zbuntowanych przeciwko Rosji „romantyków” w liczbie od około 6 do 10 tysięcy, przeciwko 100 tysięcznej armii rosyjskiej. Polski heroizm i kosy postawione na sztorc, gdzie jedna dziesiąta uzbrojona była w broń myśliwską, doprowadziły do stoczenia 1250 bitew. Dopiero wiosną 1865 roku rozbito ostatni oddział pod dowództwem księdza Stanisława Brzóska (jego samego schwytano i powieszono).

W pierwszych dniach powstańcy uderzyli na rosyjskie garnizony w województwach: podlaskim, augustowskim, płockim, lubelskim i radomskim. Wystąpienia powstańcze w styczniu miały miejsca m.in. w Małkini, Stelmachowie, Sokołowie, Łukowie, Białej Podlaskiej, Kodniu, Łomazach, Hrubieszowie, Kraśniku, Szydłowcu, Suchedniowie, Bodzentynie. Jednak większość ataków, m.in. z powodu słabego uzbrojenia, została odparta, a powstańcy zaczęli organizować obozy, w których szkolono nowych ochotników.

Również na Kujawach doszło do 30 bitew i potyczek. Pierwszy oddział powstańczy na Kujawach został zorganizowany w lutym 1863 roku. Dokonał tego były powstaniec listopadowy major Witold Ulatowski. Pierwszą potyczką stoczoną przez ten oddział był atak na magazyn wojskowy w Przedczu w którym powstańcy odnieśli zwycięstwo. W kolejnej bitwie pod Cieplicami oddział zmuszony został do odwrotu. Na Kujawach doszło do spotkania z Ludwikiem Mierosławskim - dyktatorem powstania. Kolejne bitwy miały miejsce w okolicach Krzywosądz, pod Nową Wsią w Broniszewie (luty) gdzie powstańcy ponieśli klęskę. Ponownie doszło do bitwy pod Nową Wsią w kwietniu, w której powstańcy odnieśli zwycięstwo. Bitwa ta należała do najbardziej zaciętych starć na Kujawach. Również w kwietniu w Piotrkowie przebywały oddziały rosyjskie. Trzeba również zaznaczyć kolejną z najbardziej zaciętych bitew powstania styczniowego z bliskich nam okolic. Bitwę pod Ignacem, gdzie powstańcy ponieśli ogromne straty, drogo sprzedając „własną skórę”.

Ostatnią większą bitwą stoczoną na Kujawach, była przegrana z końca czerwca 1863 roku pod Izbicą. Zamykała ona okres kujawskich insygnicznych starć i migracji powstańczych.

Do powstania przyłączyli się, także "biali". Przejęli oni w krótkim czasie kierownictwo. Stało się to po śmierci przywódców "czerwonych" Stefana Bobrowskiego i Zygmunta Padlewskiego, rozstrzelanego przez Rosjan. Wojskami kierowali kolejno dyktatorzy powstania, gen. Marian Langiewicz i Romuald Traugutt. Ogromna większość polskich urzędników administracji Królestwa Polskiego wykonywała potajemnie rozkazy Rządu Narodowego. Polski personel Banku Polskiego przekazał powstańcom w czerwcu 1863 roku depozyty Kasy Głównej Królestwa w wysokości 3,6 miliona złotych, 500 tysięcy rubli i wiele listów zastawnych. We wrześniu tego samego roku dokonano nieudanego zamachu na namiestnika. Władze carskie zaleciły Francji brak reakcji w sprawie polskiej, o ile życzy sobie ona zachować przyjaźń z Rosją. Rządy brytyjski i austriacki wyrażały gotowość dyplomatycznego popierania sprawy polskiej, bez uciekania się do wojny. Jednak po początkowych sukcesach organizacyjnych, także wojskowych, powstańcy zaczęli ulegać przeważającym siłom rosyjskim. Romuald Traugutt starał się wciągnąć do walk ludność chłopską, głosząc hasło działania "z ludem i przez lud". Udział chłopów w oddziałach partyzanckich znacznie wtedy wzrósł, lecz po ogłoszeniu w marcu 1864 roku dekretu carskiego o uwłaszczeniu i przyznaniu chłopom na własność użytkowaną przez nich ziemię, opuścili je.

Powstanie objęło całe Królestwo, znaczną część Litwy oraz Wołyń i trwało z większą intensywnością prawie dwa lata. W lutym 1864 roku udało się Rosjanom rozbić w bitwie pod Opatowem polskie oddziały z Gór Świętokrzyskich, a także partie operujące na Podlasiu. Do kwietnia walczyło zgrupowanie Józefa Hauke-Bosaka, a w lubelskim działał jeszcze, wycofawszy się z grodzieńszczyzny, oddział dzielny. W poznańskim i w Galicji sformowały się nowe siły, lecz nie były one w stanie wejść do walki, ze względu na ściśle obstawienie granic przez wojska pruskie i austriackie. Najdłużej walczył ostatni oddział powstańczy, wspomnianego już księdza Stanisława Brzóska na Podlasiu. Podsumowując działania powstańcze z roku 1863 ukazuje nam się makabryczny obraz. Przez szeregi powstańcze ogółem przeszło 150 tysięcy żołnierzy. Zginęło ponad 30 tysięcy, ponad 40 tysięcy zesłano na Syberię. Tysiące wcielono do armii rosyjskiej i tysiące zbiegło na emigrację. Kraj był wyniszczony.

21 stycznia 1919 roku Józef Piłsudski wydał rozkaz specjalny, na mocy którego weterani powstania styczniowego uzyskali uprawnienia żołnierzy Wojska Polskiego. Mieli prawo do stałej pensji państwowej, noszenia specjalnych fioletowych mundurów i rogatywek, ozdabianych srebrnym orłem lub białą-czerwoną kokardą.

Powinniśmy zawsze pamiętać o przeszłości naszej ojczyzny. O naszej przeszłości. Jest to podwalina bytu narodowego. Poznawać odległe ale nadal żywe dzieje naszego narodu by wyciągać naukę na przyszłość. **My jako Grupa Rekonstrukcji Historycznej Armii Krajowej działająca przy Szkołach Społecznych w Piotrkowie Kujawskim pragniemy pozostawić ślad w postaci pamięci i oddawania należnego szacunku dzielnym obrońcom „Polskości”, ginącym wielokrotnie w wielce nierównej walce o wolność.**

Piotr Kołodziejski

Informacje o artykule

Autor:

Zredagował(a): Marta Szymańska

Data powstania: 25.03.2013 12:14

Data ostatniej modyfikacji: 04.04.2013 13:31

Liczba wyświetleń: 3942

Wydrukowano z serwisu: www.piotrkowkujawski.pl

Wydrukowano dnia: 2026-04-04 05:28:48